

Sygn. akt II Ka 720/23

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 stycznia 2024r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Karol Troć
Protokolant:	st. sekr. sąd. Anna Sieczkiewicz

przy udziale prokuratora Moniki Zimnoch – Branickiej

po rozpoznaniu w dniu 8 stycznia 2024 r.

sprawy **M. W.**

oskarżonej z art. 177 § 1 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim

z dnia 4 lipca 2023 r. sygn. akt II K 802/22

I. utrzymuje wyrok w mocy;

II. stwierdza, że wydatki postępowania odwoławczego ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	II Ka 720/23
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1	
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA		

1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji
--

Wyrok Sądu Rejonowego w z dnia 2023 r. sygn. akt II K /22

1.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

1.3. Granice zaskarżenia

1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia

na korzyść

na niekorzyść

w całości

w części

#

co do winy

#

co do kary

#

co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia

1.3.2. Podniesione zarzuty

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji

#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

2.1. Ustalenie faktów

2.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	

2.2. Ocena dowodów

2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu

2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu

3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków		
Lp.	Zarzut	
	<p>obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 4 kpk, art. 7 kpk i art. 410 kpk poprzez uwzględnienie, wbrew zasadzie obiektywizmu, jedynie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonej M. W. przy jednoczesnym pominięciu okoliczności przemawiających za jej winą, poprzez przyjęcie, w sposób wykraczający poza ramy swobodnej oceny dowodów, że kierująca pojazdem marki F. (...) o nr rej. (...) włączając się do ruchu nie naruszyła żadnych reguł ostrożności a przez to błędną ocenę materiału dowodowego, co doprowadziło do uniewinnienia w/ wym. od popełnienia zarzucanego jej czynu, podczas gdy prawidłowa i wszechstronna analiza całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonana w zgodzie ze wskazaniem logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego, powinna doprowadzić do wniosku, że M. W. przed rozpoczęciem manewru włączania się do ruchu nie zachowała szczególnej ostrożności i nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu kierującej rowerem K. G. poruszającej się wzdłuż drogi z pierwszeństwem przejazdu, a gdyby to uczyniła do wypadku z udziałem pokrzywdzonej by nie doszło, co wskazuje, że swoim zachowaniem wyczerpała znamiona przestępstwa określonego w art. 177 § 1 kk.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>

<p>Związłe o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>	
<p>Oskarżyciel publiczny podniósł zarzut obrazy przepisów postępowania w zakresie oceny dowodów i wzięcia pod uwagę tylko tych wynikających z nich okoliczności, które były dla oskarżonej korzystne, jednakże ani zarzut, ani treść uzasadnienia apelacji nie wskazuje, w jakim zakresie i które dowody Sąd miałby ocenić niewłaściwie, które opisywane przez świadków elementy zdarzenia miały zostać przez Sąd ocenione błędnie krytycznie, ograniczając się głównie do zarzucenia sądowi, iż niewłaściwie uznał za bardziej miarodajną opinię M. K. (1) zamiast – jego zdaniem bardziej wartościowej, choć i tu bez logicznego wykazania, dlaczego – opinii biegłego T. S. (1). Obie opinie nie różniły się jednak istotnie w warstwie faktograficznej – brak materialnych śladów zdarzenia znacząco utrudnił czy wręcz uniemożliwił obu biegłym precyzyjne ustalenie przebiegu zdarzenia, nawet w tak podstawowej kwestii, jak jego miejsce i charakter, tj. czy doszło do kontaktu rowerzystki/roweru z samochodem czy też nie. Sąd na podstawie opinii sądowo-lekarskiej ustalił, że do doznania przez pokrzywdzoną obrażeń ciała doszło wskutek specyficznego „kontaktu lewej kończyny dolnej K. G. z podłożem” oraz że doszło jedynie do „skrzyżowania się kierunków ruchu obu pojazdów”, nie zaś, że w miejscu przecięcia się tych kierunków pojazdy się zderzyły – czego skarżący w apelacji nie kwestionuje, skupiając się wyłącznie na dokonanej przez</p>	

sąd ocenie możliwości i powinności obserwowania przez oskarżoną całość drogi i ustąpienia pierwszeństwa nawet nieprawidłowo poruszającym się nią pojazdom. Na faktycznej treści zarzutu więc należało się skupić, jako że Sąd związany jest treścią i granicami zarzutu, jeśli został w apelacji sformułowany, zaś poza tymi granicami wyroku na niekorzyść oskarżonego zmieniać nie może w żadnym wypadku.

Na wstępie stwierdzić należy, że na tle treści opinii M. K., złożonej przez niego dokumentacji, ale też i dokumentacji fotograficznej, już wcześniej zawartej w aktach sprawy, że dokonujący oględzin miejsca zdarzenia błędnie określił charakter ul. (...) jako drogi nieutwardzonej, a przez to również błędnie oceniony został charakter manewru oskarżonej. W dokumentacji fotograficznej nie tylko z daty czynności biegłego, ale i z daty oględzin miejsca zdarzenia (w tym również z aplikacji Google Maps – z 2013 r.) mimo asekuracyjnej postawy tego biegłego wyraźnie jest widoczne, że ulica ta w chwili zdarzenia nie była drogą gruntową, żwirową, ale miała nawierzchnię utwardzoną sześciokątnymi betonowymi płytami (tzw. trylinką), wobec czego oskarżona nie włączała się do ruchu, ale wjeżdżała na skrzyżowanie z drogą z pierwszeństwem. Nie wpływa to na wnioski opinii biegłych, którzy zgodnie wskazywali, że użytkownicy chodnika to również użytkownicy drogi. Tym niemniej prowadzi to do konstatacji, że pokrzywdzona pierwotnie jechała chodnikiem, ale następnie przecinała skrzyżowanie, przejeżdżając w poprzek inną ulicę - drogę podporządkowaną. Charakteru skrzyżowania nie

zmienia sposób utwardzania jego nawierzchni (art. 2 pkt 10 ustawy prawo o ruchu drogowym), a więc wykonanie chodnika wzdłuż drogi i dołożenie do niego utwardzenia powierzchni drogi podporządkowanej (co wynika z wyglądu miejsca zdarzenia, gdzie kostka brukowa jako nieprzerwany ciąg z chodnikiem po obu stronach skrzyżowania z ul. (...)) mylnie sugeruje, że chodnik nie zanika na skrzyżowaniach i piesi idąc nim wzdłuż drogi głównej mogą z pierwszeństwem przekraczać kolejne jezdnie i skrzyżowania mimo braku przejść dla pieszych). Skrzyżowanie pozostaje skrzyżowaniem i obowiązują na nim ogólne reguły poruszania się na nich tak pieszych, jak i rowerzystów (w tym w sposób uprawniony korzystających z chodnika, których należy traktować jak pieszych).

Zgodnie ze stanowiskiem skarżącego, sformułowanym za biegłym T. S., oskarżona wyjeżdżając na drogę z pierwszeństwem przejazdu winna upewnić się, czy nie tylko jezdnią, ale i chodnikiem nie zbliża się inny uczestnik ruchu, któremu mimo braku pierwszeństwa może „zajechać drogę”, zwłaszcza że wystarczyło w tym celu jedynie nieco się wychylić do przodu w fotelu kierowcy. Trudno ów pogląd zaakceptować, co prowadzi de facto do uznania bezzasadności całej apelacji. Zgodzić się należy z biegłym M. K., bo wspiera go złożona dokumentacja fotograficzna i wideo, że zabieg taki mógłby okazać się wystarczający jedynie w niewielkiej części przypadków. Jak podkreślali biegli, nie da się przeprowadzić rekonstrukcji czasoprzestrzennej, tj. odtworzyć, jak szybko i jakim torem po chodniku jechała rowerzystka, jak

szybko (ani jak płynnie) wyjeżdżała oskarżona i z jakiej odległości mogła zauważyć nadjeżdżającą pokrzywdzoną. Oczywistym jest przy tym, że parametry ruchu rowerzystki oraz ograniczony kąt widzenia oskarżonej mają dla oceny jej możliwości (i powinności) dostrzeżenia pokrzywdzonej i uniknięcia zdarzenia kardynalne znaczenie. Samochód oskarżonej (f. (...)) o ustalonych parametrach technicznych), choć jest pojazdem dość krótkim, nie pozwala kierowcy na obserwowanie sytuacji po bokach z punktu widzenia przedniego zderzaka, ale dopiero z miejsca kierowcy – kierujący samochodem na skrzyżowaniu z przeszkodą, ograniczającą widoczność musi się co nieco „wychylić” pojazdem, by móc dostrzec to, co się dzieje z boku – i w przypadku f. (...) i jego ustalonych przedniego zwisu 87,5 cm i rozstawu osi 251 cm, z czego blisko połowa to odległość głowy kierowcy do osi przedniej, czyli kierowcy pozostają w orientacyjnej odległości ok. 200 cm od przedniego zderzaka. Jednym słowem, by oskarżona siedząc normalnie mogła obserwować cały chodnik, przednim zderzakiem musiała dojechać do krawędzi jezdni, blokując cały chodnik, a w trakcie dojeżdżania do tegoż krawężnika widzieć mogła tylko część chodnika – trójkąt, którego dłuższy bok przyprostokątny wydłużał się wraz z ruchem pojazdu. Wychylenie się na fotelu kierowcy do przodu (możliwe o orientacyjne 20-40 cm) ten trójkąt oczywiście powiększało, ale ponownie zauważyć należy, że wobec nieustalenia parametrów ruchu pokrzywdzonej nie sposób było ustalić, gdzie była ona w trakcie wjeżdżania przez oskarżoną na skrzyżowanie i w konsekwencji, czy mogła zostać przez nią

zauważona (czy też znajdowała się poza polem widocznego trójkąta). Nie można zdaniem Sądu Okręgowego za biegłym S. twierdzić, że niezależnie od wszystkiego, kierująca samochodem w takiej sytuacji miała obowiązek bezwzględnego upewnienia się, czy chodnikiem nic nie nadjeżdża (trafnie ujął to biegły K. wskazując, że oskarżona musiałaby wysiąść z samochodu i spoza niego obserwować chodnik, co przecież nie rozwiązałoby problemu, bo po powrocie do samochodu nie mogłaby mieć pewności, czy np. z posesji jakiś rower nie wyjechał, a więc znów wyjść z samochodu, popatrzeć, wrócić do samochodu – i od nowa). Oskarżona mogła widzieć obszar zwiększającego się trójkąta, na którym inny uczestnik ruchu mógł się znaleźć w różnym czasie, w zależności od tego, czy jechał bliżej krawężnika czy ogrodzenia, wolniej czy szybciej. Nie można nie doceniać roli współuczestnika ruchu i pomijać wpływu złamania przez taką osobę zasad bezpieczeństwa w ruchu twierdząc, że to tylko kwestia przyczynienia się, a podstawowy obowiązek spoczywa na osobie kierującej samochodem. Przerysowując bowiem można przedstawić, że analogicznie chodnikiem mógłby nadjechać kierujący hulajnogą, z prędkością np. 25-30 km/h, którego na czas zauważyć i powstrzymać się z manewrem bez stworzenia jakiegokolwiek zagrożenia kolizją byłoby być może niemożliwe. Tu dodatkowo zauważyć trzeba, że niezakwestionowane w apelacji ustalenia faktyczne Sądu wskazują na brak kontaktu pojazdów i nieustalony bliżej kontakt nogi pokrzywdzonej z podłożem. Niezakwestionowane również wyjaśnienia oskarżonej

wskazują na to, że pokrzywdzona widząc wyjeżdżający z ulicy podporządkowanej samochód zatrzymała się (raczej dość gwałtownie, skoro nie była w stanie zwyczajnie podeprzeć się nogą, by się nie przewrócić) i zeskakując z siodełka silnie stąpnęła na nogę, co doprowadziło do uszkodzenia kości. Odmienne twierdzenia pokrzywdzonej nie znajdują dostatecznego potwierdzenia w dowodach (brak śladów materialnych na pojazdach, widocznych na jej ciele obrażeń typu siniaki w miejscu uderzenia przez zderzak, logika, wskazująca na prawdopodobieństwo odrzucenia przy takim uderzeniu roweru i rowerzystki na jezdnię, wprost przed jadące ponoć nieprzerwanym sznurem pojazdy, brak logiki w twierdzeniach o wyszarpywaniu spod niej roweru przez oskarżoną, gdy siedziała na nim, oparta o niską maskę samochodu itd.). To również wskazuje na dodatkowe, niemożliwe do ustalenia elementy ruchu pokrzywdzonej, prawdopodobne podjęcie manewru obronnego po zauważeniu samochodu i dodatkowe sekundy/ułamki sekund i metry/centymetry, które musiałyby być wzięte pod uwagę przy ocenie, czy oskarżona mogła dostrzec nadjeżdżającą pokrzywdzoną. Przy braku możliwości rozwiania tych wątpliwości obowiązkiem Sądu było rozstrzygnąć je na korzyść oskarżonej. Nie można bowiem zaakceptować tezy, że kierujący samochodem w okolicznościach, gdy przepisy nakazują mu zachować ostrożność, choćby i szczególną, winien zawsze, bezwzględnie i w każdych okolicznościach zauważyć i przewidzieć absolutnie wszystko, także i to, że w miejscu, gdzie innych pojazdów być nie powinno, taki pojazd się pojawi,

a do tego, że kierujący nim będzie się poruszał nieprawidłowo, bowiem byłoby to sprzeczne z wyrażoną w art. 4 prawa o ruchu drogowym zasadą ograniczonego zaufania. Mimo iż w pewnych okolicznościach rowerzyści mogą się poruszać chodnikiem, to okoliczność taka w sprawie niniejszej nie zaistniała, prócz tego zobowiązani oni są poruszać się właściwą stroną drogi – co tu również nie miało miejsca, a już na pewno rowerzyści nie mogą przejeżdżać przez skrzyżowanie w taki sposób, jak robiła to pokrzywdzona – nie jezdnią i nie po przejeździe dla rowerów. Tak używający chodnika rowerzyści, jak i piesi mogą bowiem przekraczać jezdnię, także podporządkowaną, tylko w miejscu dozwolonym, tj. na przejściu/przejeździe, a poza nim tylko pod warunkiem, że nie spowoduje to zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub utrudnienia ruchu pojazdów i są obowiązani ustąpić pierwszeństwa pojazdom (art. 13 prawa o ruchu drogowym). Jeśli więc nie można ustalić, jak szybko i jak względem chodnika nadjechała pokrzywdzona, na ile wcześniej widząc przód samochodu zeskoczyła z roweru, ile czasu rower nie poruszał się – w czasie, gdy oskarżona wysuwała się na skrzyżowaniu, to nie można też ustalić, w jakim czasie pokrzywdzona mogła być dla niej widoczna ani czy oskarżona była w stanie ją dostrzec i zapobiec temu, że pokrzywdzona się wystraszyła, zatrzymała i zeskoczyła z roweru. W konsekwencji nie można było uznać, że oskarżona naruszyła zasady ruchu drogowego i swym zaniechaniem doprowadziła do zdarzenia, skutkującego doznaniem przez pokrzywdzoną obrażeń ciała.

Wniosek	
O uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.	
Niezasadność zarzutu skutkowałą nietrafnością wniosku.	

4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU	
1.	
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności	
5. ROZSTRZYGNIECIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO	
5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji	
1.	Przedmiot utrzymania w mocy
Całość wyroku	
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy	
Bezzasadność apelacji i brak okoliczności, podlegających uwzględnieniu z urzędu.	
5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji	
1.	Przedmiot i zakres zmiany

Zwiężle o powodach zmiany	

5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji		
5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia		
1.1.		# art. 439 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia		
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia		
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia		
5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania		
5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
6. Koszty Procesu		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
II	Zgodnie z treścią art. 636 § 1 kpk w razie nieuwzględnienia apelacji, wniesionej wyłącznie przez oskarżyciela publicznego, koszty procesu za postępowanie odwoławcze ponosi Skarb Państwa.

7. PODPIS

1.3. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	Oskarżyciel publiczny		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Całość wyroku		
1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		

#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego	

	zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana